

USAF dla Obamy

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 10 marca 2012

US Air Force wydzieli 9 samolotów transportowych dla wsparcia podróży prezydenta Baracka Obamy w czasie kampanii wyborczej.

Image not found or type unknown

W USA trwa kampania przed wyborami prezydenckimi. Republikanie wybierają kandydata na prezydenta, a kandydatem Demokratów jest urzędujący prezydent Barack Obama. Może on wykorzystywać infrastrukturę państwa do wsparcia swej kampanii. Dotyczy to m.in. podróży po USA. Do listopada Obama odwiedzi setki miejsc, nieraz po kilka dziennie.

Według amerykańskich mediów, do wsparcia

kampanii Baracka Obamy zostały włączone wojska lotnicze. US Air Force udostępni aż 9 samolotów transportowych do przewozu samochodów prezydenta i jego ekipy oraz innych pojazdów pomocniczych. Będą to 4 ciężkie C-17A i 5 średnich C-130. Zostaną one od kwietnia wydzielone z 89th Airlift Wing. C-17 będą bazować w bazie Andrews, a C-130 w Delaware.

Image not found or type unknown



8 marca Barack Obama poleciał do Richmond. Tam udał się do wytwórni podzespołów lotniczych Rolls-Royce'a, a wieczorem poleciał do Houston w Teksasie. Ze wsparcia samolotów USAF korzysta też wiceprezydent Joe Biden. Ocenia się, że wykona on jeszcze więcej podróży wyborczych niż prezydent.

Przedstawiciele USAF podkreślają, że użycie na dużą skalę ich floty

transportowej dla wsparcia kampanii wyborczej urzędującego prezydenta miało już miejsce w 2004. Wówczas o reelekcję walczył republikański prezydent George W. Bush.

Sztab wyborczy prezydenta może też oczywiście wykorzystywać flotę samolotów VIP. Obecnie w jej skład wchodzi m.in. 2 Jumbo Jety - Boeingi 747, 5 Boeingów 757 i 11 Gulfstreamów.



W USA trwa kampania przed wyborami prezydenckimi. Republikanie wybierają kandydata na prezydenta, a kandydatem Demokratów jest urzędujący prezydent Barack Obama. Może on wykorzystywać infrastrukturę państwa do wsparcia swej kampanii. Dotyczy to m.in. podróży po USA. Do listopada Obama odwiedzi setki miejsc,

nierzaz po kilka dziennie.

Według amerykańskich mediów, do wsparcia kampanii Baracka Obamy zostały włączone wojska lotnicze. US Air Force udostępnią aż 9 samolotów transportowych do przewozu samochodów prezydenta i jego ekipy oraz innych pojazdów pomocniczych. Będą to 4 ciężkie C-17A i 5 średnich C-130. Zostaną one od kwietnia wydzielone z 89th Airlift Wing. C-17 będą bazować w bazie Andrews, a C-130 w Delaware.



8 marca Barack Obama poleciał do Richmond. Tam udał się do wytwórni podzespołów lotniczych Rolls-Royce'a, a wieczorem poleciał do Houston w Teksasie. Ze wsparcia samolotów USAF korzysta też wiceprezydent Joe Biden. Ocenia się, że wykona on jeszcze więcej podróży wyborczych niż prezydent.

Przedstawiciele USAF podkreślają, że użycie na dużą skalę ich floty transportowej dla wsparcia kampanii wyborczej urzędującego prezydenta miało już miejsce w 2004. Wówczas o reelekcję walczył republikański prezydent George W. Bush.

Sztab wyborczy prezydenta może też oczywiście wykorzystywać flotę samolotów VIP. Obecnie w jej skład wchodzi m.in. 2 Jumbo Jety - Boeingi 747, 5 Boeingów 757 i 11 Gulfstreamów.